

Kiedy mnie już nie będzie – Marek Dyjak

Siądź z tamtym mężczyzną twarzą w twarz,

Kiedy mnie już nie będzie

Spalcie w kominie moje buty i płaszcz,

Zróbcie sobie miejsce...

A mnie oszukuj mile

Uśmiechem, słowem, gestem,

Dopóki jestem, dopóki jestem...

A mnie oszukuj mile

Uśmiechem, słowem, gestem,

Dopóki jestem, dopóki jestem...

Dziel z tamtym mężczyzną chleb na pół,

Kiedy mnie już nie będzie

Kupcie firanki, jakąś lampę i stół,

Zróbcie sobie miejsce...

A mnie zabawiaj smutnie

Uśmiechem, słowem, gestem,

Dopóki jestem, dopóki jestem...

A mnie zabawiaj smutnie

Uśmiechem, słowem, gestem,

Dopóki jestem, dopóki jestem...

Płyn z tamtym mężczyzną w górę rzek,

Kiedy mnie już nie będzie

Znajdźcie polanę, smukłą sosnę i brzeg,

Zróbcie sobie miejsce...

A mnie wspominaj wdzięcznie,

Że mało tak się śniłem,

Bo przecież byłem, a przecież byłem...

A mnie wspominaj wdzięcznie,

Że mało tak się śniłem,

A przecież byłem, a przecież byłem...

A mnie wspominaj wdzięcznie,

Że mało tak się śniłem,

Bo przecież byłem, a przecież byłem...

A mnie wspominaj wdzięcznie,

Że mało tak się śniłem,

A przecież byłem, a przecież byłem...



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych